

Majewski, Piotr Maciej

"Tomasz G. Masaryk", Janusz Gruchała, Wrocław 1996 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 88/1, 191-195

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Anhalt (ponieważ Jerzy w języku niemieckim to Georg należy uważać, że iniciał drugiego imienia pozostawiono w wersji oryginalnej). Podobne zabiegi są niedopuszczalne. Wyobraźmy sobie, co by się stało, gdyby historycy zaczęli skracać imiona polskich królów, np. Jana Kazimierza na Jana K. Zastrzeżenia dotyczą również tłumaczenia tytułów noszonych przez niemiecką arystokrację. D. K a u s c h e, na którego powołuje się Z. Szultka, daje przedstawicielom rodów von Sayn-Wittgenstein (u Z. Szultki błędnie jako Seyn-Wittgenstein) i von Dohna tytuł hrabiowski (*Graf*). Tymczasem autor biografii Croya tłumaczy ten termin nieprawidłowo i tytułuje ich baronami (zob. s. 86, 87)¹⁴.

Brak korekty — za co odpowiedzialność ponoszą obok autora wydawcy książki — spowodował, że do prezentowanej pracy wkradły się nawet błędy ortograficzne. Począwszy od s. 8 występuje w tekście kilkadziesiąt razy imię „Oton” (powinno być: Otto lub Otton). Autor odmienia na różne sposoby tytuł jednego z władców niemieckich: na s. 11 pisze o księciu Szlezwiku-Holsztynu, a na s. 21 o księciu Szlezwik-Hosztynu — za każdym razem źle (powinno być: Szlezwika-Holsztynu)¹⁵. Warto podkreślić, że z zasadami poprawnej polszczyzny kłócą się zawarte w książce przekłady z języka niemieckiego na polski np. na s. 124 dowiadujemy się, że Croy używał w 1670 r. tytułu „namiestnika w Księstwie Prusy, Pomorze i biskupstwie kamieńskim”. Pojawiają się także zdania zupełnie niezrozumiałe, np. na s. 120-121: „Na Pomorzu brandenburskim obiegową monetą 1666 r. pragnął zastąpić go własną monetą”. W końcu należy zwrócić uwagę na niejasność stylu, np. na s. 137 pisze autor o księciu: „Bardzo poważnie chorował zimą 1680/1681 r. Po jej przebyciu sporządził testament”. Z kolei na s. 156 omawiając stosunek Croya do najbliższych współpracowników podkreślił, że „Książę troszczył się o ich los nie tylko za życia”. Są to tylko nieliczne, wybrane przykłady błędów, które ilustrują niedociągnięcia metodologiczne, warsztatowe, merytoryczne i językowe (gramatyczne i stylistyczne). Powyższe uwagi krytyczne sprawiają, że całościowa ocena recenzowanej pracy nie może niestety wypaść pozytywnie. Mimo niezaprzeczalnej wartości niewielkich jej fragmentów nie wnosi ona wiele nowego. Zaprezentowane uchybienia wystawiają umiejętnościom badawczym i warsztatowym autora złe świadectwo.

Andrzej Kamiński

Janusz G r u c h a ł a, *Tomasz G. Masaryk*, Ossolineum, Wrocław 1996, s. 250.

Jesienią 1996 roku ukazała się biografia Tomaša Garrigue Masaryka pióra Janusza G r u c h a ł y. Jest to pierwsza polska powojenna publikacja poświęcona tej postaci, będąca zarazem jedną z nielicznych polskich książek na temat najnowszej historii Czech i Czechosłowacji w ogóle. Brak literatury dotyczącej dziejów naszych południowych sąsiadów, szczególnie dotkliwie odczuwalny jeżeli chodzi o wydarzenia XIX i XX wieku, łączy się w naszym kraju w spójną całość z dość powszechną niewiedzą na ten temat. Najgorzej przedstawia się chyba stan polskiej historiografii dotyczącej stosunków politycznych w międzywojennej Czechosłowacji — do momentu ukazania się pracy Janusza Gruchały nie było praktycznie żadnej rzetelnej publikacji na ten temat, o ile nie liczyć kilku przedwojennych prac mających siłą rzeczy niewielką wartość merytoryczną¹. Niewiele w Polsce

¹⁴ Por. D. K a u s c h e, *Zur Geschichte der brandenburgisch-preussischen Statthalter*, [w:] FBPG, Bd. 52, 1940, s. 6-7, 11, 19.

¹⁵ *Słownik poprawnej polszczyzny*, pod red. W. D o r o s z e w s k i e g o, Warszawa 1994, s. 479, 755.

¹ Np. A. K w i e t n i o w s k i, *T.G. Masaryk. Życie i dzieło*, Frysztat 1926.

wiadomo również o czeskiej scenie politycznej w latach poprzedzających wybuch I wojny światowej i wydarzeniach, które miały miejsce na ziemiach czeskich w trakcie jej trwania. Dużo lepiej prezentuje się natomiast stan wiedzy o czechosłowackiej polityce zagranicznej w okresie I Republiki, szczególnie w kontekście genezy wybuchu drugiej wojny światowej. Wymienić należy tu przede wszystkim prace Henryka B a t o w s k i e g o², Andrzeja E s s e n a³, Jerzego K o z e Ń s k i e g o⁴, Piotra W a n d y c z a⁵, oraz Mariana Z g ó r n i a k a⁶. Jednak najnowsza historia Czech i Czechosłowacji to wciąż *terra incognita* dla większości polskich historyków.

Tym większa zasługa Janusza Gruchały, że jako pierwszy zdecydował się podjąć wyzwanie, zwłaszcza, iż życie Tomáša Garrigue Masaryka (1850-1937) to prawie dziewięćdziesiąt lat historii: najpierw Czech w ramach państwowości austriackiej, później austro-węgierskiej, w końcu zaś czechosłowackiej. Można śmiało powiedzieć, że biografia tego polityka skupia w sobie wszystkie ważniejsze problemy owego okresu czeskich dziejów.

Po omówieniu dzieciństwa i młodości Masaryka, Janusz Gruchała wprowadza czytelników w zawiłości panoramy politycznej Wiednia i Pragi w ostatnim ćwierćwieczu ubiegłego stulecia i pierwszych latach tego wieku. Bardzo dokładnie opisany został proces kształtowania się czeskiej sceny politycznej w tamtym okresie: wyodrębnienie się stronnictw staroczeskich i młodoczeskich oraz grupy tzw. realistów. Jako słuszne uznać należy podkreślenie przez autora kluczowego znaczenia w życiu politycznym Czech tzw. kwestii państwowo-prawnej, czyli dążenia do uzyskania przez całość ziem Korony Św. Wacława statusu jednolitego organizmu państwowego w ramach monarchii habsburskiej. Janusz Gruchała, prezentując ciąglą ewolucję poglądów Masaryka na ten temat, bardzo trafnie wiąże ten problem z inną niezmiernie istotną tendencją polityczną owego okresu — odwoływaniem się Czechów do prawa narodów do samostanowienia. Wydaje się, że te dwie koncepcje, sprzeczne ze sobą ze względu na sytuację etniczną Czech i Moraw, wyznaczały ramy czeskiej polityki nie tylko pod panowaniem Habsburgów, lecz również po uzyskaniu przez Czechosłowację niepodległości. Autor słusznie zauważa, że Masaryk, zwalczając przed I wojną światową doktrynę państwowo-prawną, po roku 1918 stał się jej gorącym propagatorem. Wiąże się to ze zmianą ról, jaka stała się udziałem Niemców zamieszkujących czeskie ziemie — po 1918 roku z narodu panującego stali się oni jedną z mniejszości narodowych. Masaryk opowiadał się za politycznym oswojeniem Niemców sudeckich pragnąc ich w ten sposób związać z państwem czechosłowackim, lecz jednocześnie nie chciał zdecydować się na zbyt daleko idące względem nich ustępstwa, takie jak np. autonomia administracyjna. Trafny jest więc, moim zdaniem wniosek Janusza Gruchały, iż poglądy Masaryka dotyczące problemu Niemców sudeckich, były mało realistyczne, gdyż nie doceniał on siły ich separatystycznych dążeń. Być może godny zaakcentowania byłby natomiast fakt, że Masaryk jako prezydent Czechosłowacji, bagatelizując znaczenie ruchów narodowych, powtórzył błąd popełniony kilkadziesiąt lat wcześniej przez kręgi rządowe Austro-Węgier. Tak jak politykom w Wiedniu nie udało się znaleźć kompromisu pomiędzy dążeniami niepodległościowymi Czechów i innych narodów, a integralnością terytorialną i systemem administracyjnym państwa, tak Masaryk i politycy czechosłowaccy nie znaleźli rozwiązania sprzeczności pomiędzy ruchami odśrodkowymi mniejszości narodowych żądających prawa do samostanowienia, a centralizmem i koncepcją historycznych granic Czech. Samego Masaryka obciąża zresztą nie tyle fakt, że nie znalazł on rozwiązania tego dylematu,

² H. B a t o w s k i, *Między dwiema wojnami 1919-1939. Zarys historii dyplomatycznej*, Kraków 1988; tenże, *Austria i Sudety 1919-1938*, Poznań 1968; tenże, *Sojusze wojskowe Czechosłowacji*, „Przegląd Zachodni” nr 2, 1961.

³ A. E s s e n, *Polska a Mała Ententa 1920-1934*, Warszawa-Kraków 1992.

⁴ J. K o z e Ń s k i, *Czechosłowacja w polskiej polityce zagranicznej w latach 1932-1938*, Poznań 1964.

⁵ P. W a n d y c z, *Pierwsza Republika a Druga Rzeczpospolita*, „Zeszyty Historyczne” 28/1974; tenże, *The Twilight of French Eastern Alliances 1926-1936. French-Czechoslovak-Polish Relations from Locarno to the Remilitarization of the Rhineland*, Princeton 1988.

⁶ M. Z g ó r n i a k, *Europa w przededniu wojny. Sytuacja militarna w latach 1938-1939*, Kraków 1993.

lecz to, że wcale nie próbował go nawet szukać. W związku z tym trudno się zgodzić z poglądem Janusza Gruchały, że sukces Partii Niemców Sudeckich Konrada Henleina w wyborach 1935 roku wynikał jedynie z tego, że Masaryk nie zdecydował się na delegalizację tej partii (s. 205). Moim zdaniem, przyczyna zwycięstwa tych sił politycznych, które mniej lub bardziej otwarcie występowały przeciw czechosłowackiej państwowości jako takiej, nie wynikała z doraźnego, taktycznego błędu Masaryka i jego współpracowników, lecz z fiaska całości polityki narodowościowej.

Drugą koncepcją polityczną, która, zdaniem Janusza Gruchały, zajmuje centralną pozycję w poglądach i działaniach Masaryka, jest tzw. czechosłowakizm, czyli przekonanie, że istnieje jeden czechosłowacki naród, a różnice między Czechami i Słowakami wynikają wyłącznie z nierównomiernego rozwoju świadomości narodowej jego dwu gałęzi. Autor odnajduje załączki tego typu myślenia już we wczesnym etapie kariery politycznej Masaryka, w okresie gdy w latach 1872-1882 studiował on i pracował naukowo w Wiedniu. Udowadnia on również, że Masaryk pozostał wierny koncepcji „czechosłowakizmu” aż do końca swej aktywności politycznej, czym przyczynił się wydatnie do powstania trudnych do przewyciężenia napięć pomiędzy Czechami a Słowakami, które łącznie z konfliktem czesko-niemieckim doprowadziły ostatecznie do upadku państwa. Autor przedstawia szczegółowo kolejne wydarzenia polityczne związane z wcieleniem w życie przez Masaryka tej idei, począwszy od nawiązania pierwszych kontaktów z działaczami słowackiej Partii Narodowej w roku 1887, poprzez współpracę z Milanem Štefaníkiem podczas I wojny światowej i kontrasygnowanie tzw. umowy pittsburskiej w roku 1917, aż po rozgrywki polityczne zmierzające do izolowania słowackich ludowców Andrieja Hlinki już w czasach prezydentury Masaryka.

Szkoda jednak, że Janusz Gruchała nie próbuje znaleźć odpowiedzi na pytanie, z czego wynikały takie właśnie stanowisko Masaryka — tak względem mniejszości niemieckiej, jak i Słowaków. Zdaję sobie sprawę z faktu, że publikacja Janusza Gruchały jest *sensu stricto* biografią polityczną i, ze względu na swój charakter, nie może być jednocześnie rozprawą z dziedziny historii idei. Wydaje mi się jednak, że abstrahując od ogólnych koncepcji światopoglądowych Masaryka, trudno jest zrozumieć motywy jego działania nawet w sprawach czysto politycznych. Sądzę, że w pracy Gruchały brakuje właśnie takiego „klucza do Masaryka”, który spinałby analizę różnych aspektów jego aktywności politycznej w pewną całość.

Gdybym miał się pokusić o próbę naszkicowania takiej interpretacji, zwróciłbym uwagę na dwa elementy w myśleniu Masaryka: przekonanie o zbawczej roli postępu oraz koncepcję narodu jako wspólnoty politycznej. Pierwszy z nich jest bardzo dobrze widoczny nawet w swego rodzaju *credo*, jakie Masaryk przedstawia w rozmowach z Karelem Čapkiem. Postęp w technice, nauce a przede wszystkim w oświacie to — według Masaryka — uniwersalne antidotum, które sprawi, że ludzie staną się lepsi, bardziej moralni, przez co z życia społecznego zostaną stopniowo wyeliminowane konflikty — jak można przypuszczać — również te o podłożu narodowym⁷. Przekonanie to znajdowało bardzo silny oddźwięk w konkretnych działaniach politycznych Masaryka. Nie przypadkowo tendencjom centralizującym Hradu (jak określa się zazwyczaj obóz polityczny skupiony wokół Masaryka, a później Beneša) towarzyszyło popieranie rozwoju szkolnictwa wśród Słowaków i mniejszości narodowych oraz dążenie do tego, aby Czechosłowacja stała się dla nich państwem dobrobytu. Dość powiedzieć, że sytuacja Niemców sudeckich pod rządami czechosłowackimi była pod tymi względami o wiele lepsza, niż ich rodaków w Rzeszy⁸. Dziś wiemy, że polityka ta odniosła wręcz odwrotny w stosunku do planowanego skutek. Studenci niemieckich szkół wyższych byli awangardą sudeckiej irredenty, a słowacka inteligencja zwróciła się przeciwko czeskiej dominacji we wspólnym państwie. Stosunkowo korzystna sytuacja materialna Niemców i Słowaków pod czeskimi rządami nie zmieniła ich antyczechosłowackiej postawy.

⁷ K. Čapek, *Hovory s T.G. Masarykem*, London 1941, s. 87.

⁸ Np. na około 3,2 miliona czechosłowackich Niemców przypadały dwie wyższe uczelnie techniczne, jeden uniwersytet, podczas gdy w tym czasie w Rzeszy jedna politechnika przypadała na ok. sześć milionów obywateli. Rząd czechosłowacki dokonał również starań, aby złagodzić Niemcom sudeckim skutki wielkiego kryzysu gospodarczego; J.W. B r ü g e l, *Tschechen und Deutsche 1918-1938*, München 1967, s. 535, 540.

Druga charakterystyczna cecha myślenia Masaryka to skłonność do pojmowania narodu, jako wspólnoty wyłącznie politycznej, nie zaś etnicznej. Chociaż przyczynił się on osobiście w niemałym stopniu do rozwoju czeskiej tożsamości narodowej w pojęciu etniczno-kulturowym, od czasu I wojny światowej najważniejsze znaczenie przypisywał państwu, jako czynnikowi wyznaczającemu tożsamość jednostek i społeczeństw. Fakt ten pozwala lepiej zrozumieć konflikt polityczny istniejący w I Republice pomiędzy Hradem, a narodowymi demokratami z Karem Kramářem na czele. Janusz Gruchała skłonny jest interpretować ten spór w kategoriach animozji osobistych (szczególnie wyraźnie widocznych między Kramářem a najbliższym współpracownikiem Masaryka, Edvardem Benešem) a także jako pochodną braku porozumienia w kwestii polityki względem Rosji (s. 168-169). Moim zdaniem jednak, spór między Masarykiem a Kramářem, niezależnie od dzielących ich wzajemnych resentymentów i różnic w ocenie bieżącej polityki zagranicznej, wynikał przede wszystkim z odmiennych koncepcji państwa. Można powiedzieć, że o ile Kramář był zwolennikiem decydującej roli narodu w kształtowaniu oblicza państwa, o tyle Masaryk wyznawał ideowy prymat państwa nad zamieszkującymi go narodami.

W kształtowaniu się światopoglądu Masaryka ogromną rolę odegrały z pewnością jego osobiste doświadczenia. Pochodził on z rodziny indyferentnej narodowo (ojciec był Słowakiem a matka Niemką) i, jak stwierdza Janusz Gruchała, jego przynależność do narodu czeskiego miała charakter świadomego wyboru (s. 114). Po raz drugi Masaryk określił swą narodowość tworząc koncepcję narodu czechosłowackiego. W obu przypadkach decyzja była pochodną pewnych przymusów, nie zaś wewnętrznego imperatywu. Należy przypuszczać, że rzutowało to na stosunek do Słowaków i mniejszości narodowych. Masaryk za naturalne uznawał to, że Słowacy mogą bez problemów dokonać reidentyfikacji narodowej jako Czechosłowacy, zaś Niemcy sudeccy uważać się przede wszystkim za obywateli państwa czechosłowackiego, zaś dopiero w drugiej kolejności czuć się częścią innego narodu.

Zaprezentowany powyżej pomysł na „interpretację” Masaryka to, oczywiście, tylko głos w dyskusji. Nieobecność tego rodzaju podsumowania w pracy Gruchały nie obniża jej wartości merytorycznej i jest co najwyżej kwestią braku kropki nad „i”. Na korzyść biografii przemawia natomiast jej obiektywizm. Janusz Gruchała stara się spojrzeć na bohatera swej książki *sine ira et studio* — dostrzega jego pozytywne cechy, lecz krytycznie ocenia wiele działań. Z biografii tej wyłania się sugestywny obraz Masaryka jako bardzo szlachetnego osobiście człowieka, wyznającego humanistyczne ideały, będącego jednak przy tym politykiem twardym i bezwzględnym, a czasami wręcz machiavellicznym. Najciekawsza pod tym względem jest prytoczona przez autora wypowiedź Masaryka z 1926 roku, w której rozważa on (wprawdzie czysto teoretycznie) możliwość pogodzenia demokracji z dyktaturą (s. 192). Być może właśnie w rozbieżności między wyznawanymi ideałami a praktyką działania szukać należy odpowiedzi na pytanie o to, co zadecydowało o politycznym sukcesie Masaryka? Dobrotliwy starszy pan o liberalnych zapatrywaniach, prowadzący błyskotliwe rozmowy intelektualne, prawdziwy „filozof na tronie” potrafił zjednywać sobie zwolenników (szczególnie na Zachodzie), podczas gdy doświadczony polityk bez skrupułów zwalczał przeciwników na rodzimej scenie politycznej.

Jedyny zarzut, jaki można by postawić w stosunku do obiektywności pracy Gruchały, to automatyczne przypinanie czechosłowackiej prawicy miana sił antydemokratycznych i przedstawianie lewicy jako gwaranta istnienia demokracji (s. 168, 201). Pogląd taki, rozpowszechniany przez komunistyczną historiografię w powojennej Czechosłowacji, nie wytrzymuje krytyki już choćby dlatego, że partie prawicowe aż do końca I Republiki uczestniczyły w koalicjach rządowych, a ich przedstawiciele wchodziłi w skład tzw. piątki, superinstytucji koordynującej politykę czeskich partii w najbardziej istotnych kwestiach, o czym zresztą Gruchała pisze w innym miejscu (s. 179).

Omawiając pracę Janusza Gruchały chciałbym zwrócić uwagę na zamieszczoną w niej bardzo rzetelną analizę poglądów Masaryka na sprawy polskie. Autor przedstawia nie tylko obraz stosunków polsko-czechosłowackich w dwudziestoleciu międzywojennym, lecz stara się również znaleźć przyczynę wzajemnych animozji. Jako bardzo trafną należy uznać należy obserwację, że nienajlepsze relacje pomiędzy Polską a Czechosłowacją nie wynikały li tylko z konfliktu o Śląsk Cieszyński, lecz były przede wszystkim rezultatem rywalizacji pomiędzy obydwojoma państwami o dominującą pozycję

w Europie Środkowej (s. 206, 220). Można zatem powiedzieć, że Śląsk Cieszyński pełnił rolę swego rodzaju soczewki, która skupiała wszystkie sprzeczności dzielące Polaków i Czechów: odmienne koncepcje polityki zagranicznej, różnice dotyczące polityki wewnętrznej, a być może także różne mentalności. Przyznać należy słusność Gruchale co do tego, że odpowiedzialność za taki właśnie stan stosunków polsko-czechosłowackich spada w ogromnej mierze na polityków czeskich, w tym przede wszystkim na Masaryka. Autor przytacza szereg jego publicznych wypowiedzi, w których zajmował on otwarcie antypolskie stanowisko. Celem tych działań było przeniesienie ciężaru rewizjonistycznych dążeń Niemiec z południa na wschód i zaspokojenie ich kosztem Polski. Charakterystyczny jest tu cytowany przez Gruchałę wywiad udzielony w 1930 roku brytyjskiemu dziennikarzowi, w którym Masaryk wyraźnie poparł niemieckie żądania terytorialne względem Gdańska i Pomorza (s. 223). Warto zwrócić uwagę, że podawana przez Masaryka argumentacja przeciw polskiemu „imperializmowi” — nieliczenie się z sytuacją etniczną inkorporowanych obszarów — była dokładnie odwrotna niż historyczno-prawne argumenty na rzecz włączenia do Czechosłowacji terenów zamieszkałych przez Niemców sudeckich. Nie chodzi o to, aby usprawiedliwiać błędy polskiej polityki zagranicznej, trzeba jednak pamiętać, że negatywny stosunek Masaryka do zbliżenia politycznego z Warszawą w niemalym stopniu wpłynął na wzrost antyczechosłowackich nastrojów wśród elit rządzących w Polsce, co okazało się przysłowiowym „gwoździem do trumny” dla Czechosłowacji w czasie kryzysu monachijskiego.

Ogólnie rzecz biorąc, praca Janusza Gruchały zasługuje z pewnością na uznanie, jako wartościowa pozycja popularyzująca historię naszych południowych sąsiadów. Mimo swego popularnonaukowego charakteru zawiera ona wiele interesujących koncepcji historiograficznych, z którymi warto się zapoznać. Jest ona również pierwszą polską pracą na temat najnowszej historii Czech i Czechosłowacji opartą w przeważającej mierze na opublikowanych źródłach czeskich, wykorzystującą przy tym bogaty dorobek historyków czeskich i niemieckich. Jest to lektura warta uwagi każdego historyka zajmującego się współczesnymi dziejami Europy Środkowej.

Piotr Maciej Majewski

Antonin Klímek, Petr Hofman, *Vítěz, který prohrál, generál Radola Gajda, Edice Historická paměť*. Medailóny, Praha-Litomyšl 1995, Paseka, s. 285, 2 nlb.

Radola Gajda (urodzony jako Rudolf Geidl) należał bez wątpienia do najbarwniejszych, ale też wywołujących szczególnie ostre kontrowersje postaci życia politycznego międzywojennej Czechosłowacji. Urodził się w 1892 r. w Kotorze, austriackiej bazie morskiej. Prawdopodobnie nie ukończył szkoły średniej, miał później krótką praktykę aptekarską. Szybką karierę wojskową zrobił w Rosji po 1917 r., najpierw w Legii Czechosłowackiej, następnie jako adiutant Kołczaka. Do Republiki przyjechał już w stopniu generała, osiągnął — na krótko — stanowisko naczelnika sztabu głównego, by następnie stać się bohaterem szeregu skandali politycznych i innych (m.in. ciążył na nim zarzut bigamii), wodzem czeskich faszystów, znaleźć się w konflikcie z prezydentem Masarykiem i ministrem Benešem. Podejrzany o szpiegostwo, pozbawiony stopnia wojskowego, zaplątany w zamiaty zamachu stanu, parokrotnie skazany na więzienie, usiłował utrzymać się w kręgu czołowych polityków kraju i jeszcze u progu Protektoratu Czech i Moraw próbował daremnie odegrać rolę wodza narodu. Stanął przed sądem w 1947 r., by umrzeć w zapomnieniu wiosną 1948 r.

Biografia Gajdy wywoływała już dawniej zainteresowanie historyków, lecz przede wszystkim z punktu widzenia jego udziału w ruchu faszystowskim oraz próbie zamachu stanu w 1933 r. Istotną przeszkodą była niedostępność dokumentów, przechowywanych w archiwach dopiero obecnie